

Z komunikatu 195 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski: "... Obecność Najświętsza Chrystusowego na polskiej ziemi przeżyliśmy jako wielkie narodowe rekolekcje. Ojciec Święty ocenił naszą sytuację i wytyczył religijno-społeczny program dla wszystkich Polaków i Braci w wierze. Episkopat wyraża Ojcu Świętemu najgłębszą wdzięczność za ten program. Staje się on naszym programem na dziś i na jutro.

Ojciec Święty uczy:

Polska jest Ojczyzną wszystkich Polaków, bez żadnej dyskryminacji; Ojczyzną należy otaczać miłością, jak ziemską matkę, bo wiele wycierpiała i wciąż na nowo cierpi.

Polska ma prawo do suwerennego bycia państwowego i na swoim miejscu jest potrzebna Europie i światu /.../.

Główną przez Kościół zasadą dialogu musi stać owocną podstawą pokoju wewnętrznego oraz współpracy pomiędzy Polską a narodami Europy i świata; gdy zaś dialog między rządem a Narodem przestaje istnieć, pokój społeczny jest zagrożony, a nawet całkiem zanika.

Trudny obecnie moment w dziejach ojczyznego kraju może stać się drogą do społecznej odnowy, której początek stanowi mogą rzetelnie realizowane umowy społeczne, zawarte w sierpniu 1980 r. przez przedstawicieli władzy państwowej i pracowników z przedstawicielami świata pracy.

Droga do wolności zewnętrznej prowadzi najpierw przez wolność wewnętrzną, przez zwyciężanie zła dobrem.

Zwycięstwo dobra nad złem oznacza życie w prawdzie, prawosławie, miłości bliźniego i rozwój całego człowieka, zgodnie z nauką Jezusa Chrystusa /.../.

Naród polski musi być o własnych siłach i rozwijać się o własnych siłach. W systemie narodowym trzeba walczyć o zwycięstwo wartości moralnych.

Cały naród polski musi być w wzajemnym zaufaniu, które trzeba budować, odbudowywać i pogłębiać. Z pot nienawiści można wyjść tylko przez przebaczenie, które nie jest słabością, nie oznacza rezygnacji z prawdy i sprawiedliwości; przeciwnie, jak zawsze uczył Kościół, tej sprawiedliwości jasno się domaga, bo odróżnia człowieka czyniącego zło od czynu, który musi być określony takim, jaki jest.

Człowiek pracujący jest nie tylko narzędziem produkcji, ale ma prawo brać udział w całym procesie, mając także pierwszeństwo przed kapitałem. Pracę ludzką należy naprzód odnosić do Boga-Stwórcy. Jest ona podstawowym obowiązkiem człowieka na ziemi, posiada zasadniczą wartość dlatego, że jest wykonywana przez człowieka.

Tak oto nauczanie papieskie przybliżyło nam na nowo Ewangelię Jezusa Chrystusa i uwydatniło sens ludzkiego życia i sens walki o wartości duchowe, o zasady organizacji życia narodowego, społecznego i państwowego i natchnęło wszystkich Polaków nową nadzieją na lepszą przyszłość ojczyznego kraju.

Episkopat przekazuje i ogłasza wszystkie te zasady jako program własny.

W świetle wstępnej oceny skutków pielgrzymki Ojca Świętego, Biskupi rozważali aktualną sytuację w kraju i wyrazili przekonanie, że pielgrzymka Ojca Świętego ukazała realną drogę do poprawy sytuacji. Ubolewać jednak należy, że nie została wykorzystana szansa, stworzona przez wizytę papieską, ku autentycznemu porządkowaniu narodowemu. Restrykcyjne przepisy, uchwalone przez Sejm w lipcu br., są równo te, które mają obowiązywać na stałe, jak i te na okres przejściowy, na nowo wzniecają niepokój. Episkopat w tych sprawach interweniował, jednakże ze skutkiem ograniczonym.

Aby ten niepokój nadal nie wzrastał, potrzebne jest otwarcie się Władzy na słuszne oczekiwania społeczeństwa, reprezentowanego przez liczące się siły społeczne. Właściwie rozumiane dobro Ojczyzny domaga się dialogu, aby mogły zostać odbudowane odpowiednie struktury organizacyjne, skupiające aktywność ludzi pracy i twórców kultury, odpowiadające ich słusznym aspiracjom.

W dalszym ciągu otwarty pozostaje problem powszechnej amnestii, sprawa przyjęcia do pracy ludzi zwolnionych z powodu przestępstw, a także sprawa pluralizmu związków zawodowych oraz przywrócenia prawa do nauki zwolnionym studentom i przywrócenie do istnienia wszystkich Klubów Inteligencji Katolickiej /.../. Konferencja odbyła się 25.VIII. Przewodził jej Kardynał Franciszek Macharski.

Papież Jan Paweł II na krótkiej audyencji generalnej /31.VIII./: "Działaj przy pomocy trzecia rocznica gdańskiego i szczecińskiego porozumienia polskich władz z robotnikami. Akt ten należy zapewne w najnowszej historii polskiej do wydarzeń szczególnej wagi. W tym dniu wędlimy się wraz z całym Kościołem w Polsce oraz ludźmi dobrej woli na całym świecie, ażeby porozumienia zostały wypełnione w dro-

dze prawdziwego dialogu władzy ze społeczeństwem. Po tegoż też odbywali się w Warszawie polscy w czasie swej ostatniej konferencji plenarnej".

Z homilii Prymasa Polski, Józefa Glempa, wygłoszonej 46 ponad 100 tysięcy rolników, zebranych na Jasnej Górze 4.IX.: "Protest robotniczy z sierpnia 80 r. jest słuszny. Nikt nie może tego faktu negować. Miał on miejsce we wszystkich miastach Polski, ponieważ zło zakorzeniło się wszędzie. Żądania odnowy zrodziły się z tego protestu. Wynika z tego, że robotnicy stęskni i innych przedsięwzięciach, są autorami i współautorami tej odnowy. Trzy lata po Sierpniu 80 słychać tylko głos zwycięzcy. Pokonany partner sprzed trzech lat zaskakuje już tylko na jednostronne potępienie. Nis może on już nic powiedzieć w swej obronie, a jeśli to czyni, śmie się z niego" /wg. AFP/.

Zestrzelenie samolotu pasażerskiego - pomyłka czy prowokacja.

1. IX., nad ranem, myśliwiec radziecki zestrzelił nieuzbrojony samolot pasażerski Południowo-Koreańskich Linii Lotniczych, który naruszył radziecką przestrzeń powietrzną w rejonie Kamczatki i Sachalina. Na pokładzie maszyny typu Boeing 747 lecącej z Nowego Jorku przez Anchorage na Alasce do Seulu, znajdowało się 269 osób, obywateli 34 krajów: Korei, Japonii, Tajwanu i USA, wśród nich poseł do Izby Reprezentantów Kongresu USA, L. Mc Donald. /Pod względem ilości ofiar była to szósta najtragiczniejsza katastrofa w historii lotnictwa cywilnego na świecie/. Radary radzieckie, a następnie samoloty myśliwskie, śledziły lot Boeinga przez ponad 2 godziny, nim na rozkaz z ziemi wystrzelono doń rakietę i pilot zameldował o "znieszczeniu celu". Na szczątki samolotu, który zniknął z ekranów radarowych o 3.38 czasu tokijskiego, natrafiono w rejonie wyspy Moneron, ok. 50 km. od południowych krańców Sachalina. Rosjanie nie dopuścili w ten rejon Morza Japońskiego żadnych ekip poszukiwawczych. Brytyjski tygodnik "Sunday Times", powołując się na źródła zbliżone do amerykańskiego wywiadu wojskowego pisze, że rozkaz zestrzelenia samolotu wydał gen. Władimir Gworow, komendant dalekowschodniego okręgu wojskowego, który miał się w tej sprawie konsultować z min. obrony D. Ustinowem. Zestrzelenie pasażerskiego samolotu przez Rosjan wstrząsnęło opinią światową bardziej, niż wkroczenie stutysięcznej armii radzieckiej do Afganistanu, czy zdławienie "S" w Polsce. Oświadczenia, potępiające barbarzyństwo radzieckie, wydały rządy większości państw, w tym Chin. Prezydent Reagan oświadczył m. in.: "Co możemy myśleć o rządzie, który tak szeroko rozgłasza własne wizje pokoju i rozbrojenia światowego, a równocześnie tak brutalnie i łatwo ucieka się do terroryzmu, poświęcając życie niewinnych istot ludzkich? Jaka wartość mogą mieć rozmowy z rządem, którego zasady postępowania pozwalają na tego rodzaju okrucieństwo?" Komentarze prasowe wskazują, że incydent ten spowoduje poważne reperkusje międzynarodowe. Można też sądzić, że stracił na popularności lansowane przez prorodzieckich pacyfistów na Zachodzie hasło o zaletach jednostronnego rozbrojenia. Rosjanie najpierw długo milczeli, a następnie próbowali całą winę obarczyć Stany Zjednoczone, które "pragną zastraszenia napięcia". ZSRR nie przyznał się do zestrzelenia samolotu, choć oświadczył, że obraz pasażerskiego Boeinga jest na radarze podobny do obrazu amerykańskiego samolotu wywiadowczego RC-135.

+++ Prasa oficjalna doniosła 1. IX. o uwięzieniu się 3 pracowników WSK Okęcie. Faktycznie zostali oni zabrani 29. VIII. z zakładu SB uwięzić się w klatkach ich do podpisania oświadczenia, że nie będą uczestniczyć w antypaństwowych działaniach. W wolne miejsce w oświadczeniu jednego z zatrzymanych SB-ów wpisali obciążające innego zatrzymanego zeznanie. Sfałszowany dokument spowodował przyznanie się całej trójki do zbierania składek i kolportażu w zakładzie. Wszyscy zostali zwolnieni po 12 godz. "S" WSK Okęcie informuje, że akcja ta była zaplanowana w celu zastraszenia pracowników wobec ich przygotowań do obchodów Sierpnia. Zamiar ten się nie powiódł - 31. VIII. WSK Okęcie i zarządzający z nim Instytut Lotnictwa wynaszerowali Aleja Krakowską /kilkaset osób/.

+++ Przed 31. VIII. w wielu miastach aktywizuje się radio "S". Audycje z apelem TKK nadane m. in. w Lublinie 28. VIII. i we Wrocławiu 29. VIII.

+++ Władysław Frasyniuk został ciężko pobity w więzieniu w Łęczycy pod koniec sierpnia. Bekuto go następnie w kajdanki i wrzucono do izolatorów.

+++ 31. VIII. został zatrzymany i dotkliwie pobity Ireneusz Przytuła, student UW. Po kilkugodzinnym pobyciu w komendzie MO na Wileczaj, przewieziono go do szpitala, gdzie rozpoznano wstrząs mózgu i ogólne pobicie.

+++ Miał Kadz Katy Warszawa otrzymał po 31.VIII. polecenie MO, żeby zwolnić z pracy 10 osób, rzeźbione sfotografowanych pod kościołem św. Anny w koszułkach z napisem "S".

+++ 1.IX. milicja zniaczyła kwiaty krzyż na dziedzińcu przy kościele św. Anny w Warszawie. Pełnione dzień i noc dyżury MO uniemożliwiają składanie kwiatów. Przypomnijmy, że krzyż układany początkowo na Pl. Zwycięstwa - od lata 81 r. do wiosny 82 r. - został zniszczony przed 1.V.82 r., po czym rozpoczęto dwuletni remont Placu /zza pżotu widać, że na ogrodzonym terenie nie się nie dzieje/. Potem krzyż "przeniósł się", na krótko, na pl. Żankowy, pod Kolumną Zygmunta. Po interwencjach milicji ustaliły się nowe miejsca - dziedziniec między kościołem a wieżą dzwonną przy kościele św. Anny i pod kościołem Wizytek. 4.IX. wieczorem milicja rozprężyła tłum pod Wizytkami.

+++ 31.VIII. trzech Polaków satknieło na szczybie Mont Blanc ogromną flagę "S".

Jerzy Józef Marzec, l. 21, z Wrocławia, pracownik Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego, członek "S", zginął w niewyjaśnionych okolicznościach. Jego ciało znaleziono nad Odrą 22.VI. - dzień po wizycie Papieża we Wrocławiu - wg. orzeczenia lekarskiego zmarł z zaskoczenia się krwią. Z domu wyszedł poprzednia dnia /"Iskierka" nr. 66/67/.

+++ W Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Ostrowie Wlkp. 15.VII. i 18.VIII. na dwóch wydziałach miały miejsce strajki ekonomiczne przeciw obniżeniu płac /w związku z przestarszymi normami technologicznymi podstawowe zarobki zmniejszyły się o ok. 5.000 zł. miesięcznie/. Robotnicy nie zgodzili się na propozycję dyrektora składowa prowadzenia negocjacji z wybranymi przedstawicielami załogi. W czasie rozmowy z wszystkimi strajkującymi, dyrekcja zobowiązała się do rozpatrzenia sprawy norm technologicznych. Nikt ze strajkujących nie był dotychczas represjonowany.

+++ Leszek Żołyniak z KZ "S" Wrocławskiego Cuprum, ukaskawiony na wniosek swoich 300 koleżanek i kolegów, został zaraz potem zwolniony z pracy. Na rozprawie w TKO 5.VII. oświadczył on, że jako chrześcijanin wybacza tym wszystkim z Cuprum, którzy nigdy nie zrobił żadnej krzywdy, a którzy zachowali się wobec niego w sposób tak nieuczciwy i niegodny. Komisja Odwoławcza przywróciła Żołyniaka do pracy, ale dyrektor nie wpuszcza go do zakładu. /"S" Cuprum, lipiec/.

+++ W Komitecie 4/s Radia i Telewizji zwolniono ogółem 1070 pracowników - przede wszystkim dziennikarzy. Na ich miejsce planuje się przyjęcie ok. 1000 nowych strażników i portierów. /"Wola" nr. 65/.

+++ Praga oficjalna doniosła, że 26.VII. Komisja Sejmowa od rana do późnych godzin nocnych pracowała nad poprawkami do projektu ustawy o amnestii. Tego samego dnia rano naczelnicy otrzymali zalakowane koperty z ostatecznym tekstem ustawy. Ta bezprecedensowa równoległość działań umożliwiła ZK Hrubieszów przeczytanie więźniom tekstu nowej ustawy dokładnie w minutę po uchwaleniu jej przez Sejm.

+++ SB zatrzymało w Łabce i przewiozło helikopterem wojskowym do Warszawy młodszego człowieka, który odwiedził 6-letniego syna Zbigniewa Janasa. Dopiero na miejscu SB-ocy zorientowali się, że mają nie Zbigniewa, ale jego brata, którego właśnie wypuszczone na mocy amnestii z więzienia w Hrubieszowie.

+++ Z okazji XV-tej rocznicy wkroczenia do Czechosłowacji wojsk okupacyjnych, w Pradze, w nocy 21/22.VIII., 60-osobowa grupa młodych ludzi wznosiła okrzyki "Sowieci - do domu" i dopisywała na planszach z hasłem "Pokój" słowa "Wolność". Do akcji protestacyjnej doszło tego dnia w garnizonowym miasteczku Fisek. Uczestników obu demonstracji aresztowano.

+++ 1.IX. w Berlinie Wschodnim rozprędzono manifestację grup młodych pacyfistów, którzy w rocznicę wybuchu II wojny postanowili utworzyć kordon od ambasady ZSR w ambasady USA. Zatrzymane m.in. dwóch pastorów.

A N E K 8: list otwarty Adama Borowskiego, list otwarty do wicepremiera Rakowskiego.